



Drodzy Czytelnicy i miłośnicy historii

Jednym z najważniejszych zadań Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej pozostaje gromadzenie, ochrona i udostępnianie przechowywanych archiwaliów. To obszerny zbiór dokumentów wytworzonych przez tzw. organy bezpieczeństwa państwa od 22 lipca 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. oraz organy bezpieczeństwa Trzeciej Rzeszy Niemieckiej i ZSRS. To także coraz liczniejsze kolekcje pozyskiwane od osób prywatnych. Składają się na nie dokumenty, fotografie, pamiątki, zapiski i notatki czy ostatnio otrzymane listy.

W dzisiejszym archiwalnym dodatku przybliżymy i przypomnimy Państwu znaczenie kolekcji przekazanej przez Panią Katarzynę Ciepiałę. To zbiór materiałów dotyczących życia i śmierci Ludwika Machalskiego „Mnicha”. Jednak nie tylko, to także świadectwa rzucające światło na los rodzin ofiar zbrodni komunistycznych. Pozostawionych bez wiadomości o najbliższych. Z pytaniami dlaczego zginęli, kiedy zginęli, gdzie spoczywają? Pytania te niezmiennie potwierdzają, że jednym z fundamentów Polski tzw. ludowej była niewyobrażalna wręcz krzywda wyrządzona polskim rodzinom przez „budujących i popierających” budowę komunizmu w Polsce powojennej.

Ludwik Machalski „Mnich” był przywódcą jednej z organizacji niepodległościowych stawiającej za cel walkę z komunistycznym zniewoleniem. Z powodów politycznych został zamordowany w styczniu 1951 r. Dopiero w 2016 r. Instytut Pamięci Narodowej odnalazł Jego szczątki na kieleckim cmentarzu – na Piaskach. W 2017 r. szczątki zostały zidentyfikowane, a Ludwik Machalski „Mnich” wrócił do swoich. Powrócił do Staszowa – spoczywa w grobowcu rodzinnym na cmentarzu parafialnym św. Bartłomieja.

Dziękujemy i zapraszamy do budowania świętokrzyskiego Archiwum Pełnego Pamięci.

Iwona Czyżyk, dr Robert Piwko

Delegatura Instytutu Pamięci Narodowej
w Kielcach

Ludwik Machalski

Ludwik Machalski urodził się 23 sierpnia 1929 r. w Jaśle. Był synem Leopolda i Ludwiki z domu Bieni. Matka Ludwika była siostrą Adama Bienia – członka władz Polskiego Państwa Podziemnego oraz jednego z Szesnastu przywódców wolnej Polski, których Sowieci porwali i bezprawnie osadzili w czerwcu 1945 r. Ludwik Machalski swoje dzieciństwo spędził w Staszowie. Tam także rodzina Machalskich przebywała w okresie II wojny światowej i okupacji niemieckiej. Z czasem Ludwik rozpoczął naukę w podziemnym gimnazjum (tajne komplety). Natomiast jego najbliżsi – ojciec i wuj bezpośrednio włączyli się w działalność niepodległościową. To ważne wskazówki ukazujące, że od samego początku postawa tego młodego chłopaka kształtowała się w oparciu o wartości patriotyczne – przede wszystkim służbę na rzecz odzyskania niepodległości. Następnym krokiem wartym odnotowania w tej młodej biografii było przystąpienie do służby w Batalionach Chłopskich – zbrojnej, niepodległościowej organizacji ruchu ludowego. Od 1944 r. miał pełnić funkcję łącznika.

Po zakończeniu II wojny światowej, w nowych – „ludowych” realiach Ludwik Machalski przede wszystkim kontynuował naukę. W 1947 r. został absolwentem Liceum im. Jana Śniadeckiego w Kielcach oraz rozpoczął studia na Akademii Handlowej w Krakowie oraz Politechnice Łódzkiej (obu nie ukończył). Jesienią 1949 r. wrócił w rodzinne strony.

„Mnich”

Za początek działalności niepodległościowej grupy „Mnicha” uznaje się 1950 r. kiedy do sprzysiężenia Ludwika Machalskiego i Jana Firmantego przyłączyło się około 40 osób. W założeniu miało ono skupiać osoby ze Staszowa i okolic, które przede wszystkim ukrywały się przed aparatem represji. W rzeczywistości grupa działała na znacznie większym obszarze, na terenie powiatów: sandomierskiego, opatowskiego i buskiego oraz we Wrocławiu. Należeli do niej także członkowie rodziny – ojciec Leopold, brat Henryk oraz stryj Jan. Przeprowadzone akcje nastawione były na gromadzenie broni i pieniędzy potrzebnych na działalność konspiracyjną oraz na przewidywanego wybuchu kolejnej wojny. Sprzysiężenie „Mnicha” przeprowadziło nie mniej niż 7 akcji z użyciem broni. Do najgłośniejszych należał atak na posterunek Milicji



legitymacja szkolna Ludwika Machalskiego



legitymacja studencka Ludwika Machalskiego

Obywatelskiej w Klimontowie (30 czerwca 1950 r.), podczas którego zdobyto uzbrojenie i amunicję. Podkreślić należy, że pomimo wykorzystania broni członkowie grupy nie przelali krwi.

Działalność ta dość szybko została odnotowana przez organy bezpieczeństwa, a następnie podjęto czynności operacyjne. Efektem były aresztowania. Ludwika Machalskiego, a także ojca, brata i ciotkę zatrzymano w rodzinnym domu w Staszowie (17 sierpnia 1950 r.). Do czerwca 1951 r. zatrzymano 18 uczestników sprzysiężenia oraz 12 osób udzielających wsparcia.

Ludwik Machalski został skazany przez sędziów Wojskowego Sądu Rejonowego w Kielcach na karę śmierci. Wyrok wykonano 10 kwietnia 1951 r. w więzieniu przy ul. Zamkowej 3 w Kielcach. Ciało zamordowanego pogrzebano skrycie, bez powiadomienia rodziców, w nieoznaczonym grobie na cmentarzu Piaski w Kielcach.

Poszukiwania

Przez ponad 65 lat dokładne miejsce złożenia ciała pozostawało nieznanne. Na podstawie zachowanych dokumentów przewidywano, że „Mnich” spoczywa na przywołanym cmentarzu Piaski. Zespół pracowników Biura Poszukiwań i Identyfikacji Instytutu Pamięci Narodowej prowadził tam prace archeologiczno-poszukiwawcze w listopadzie 2016 r. W poszukiwania „Mnicha” zaangażowany był śp. Leszek Bukowski – pierwszy naczelnik Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach, wówczas pracownik zespołu prof. Krzysztofa Szwagrzyka.

Po ekshumacji dwóch ciał przystąpiono do badań identyfikacyjnych. W 66 lat po dokonanej mordzie, 10 kwietnia 2017 r. członkowie rodziny zostali poinformowani o Jego odnalezieniu. 21 kwietnia 2017 r. w Pałacu Prezydenckim Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda ogłosił nazwiska 12 zidentyfikowanych ofiar represji komunistycznych, był wśród nich Ludwik Machalski „Mnich”. Dopiełnieniem procesu poszukiwań i identyfikacji była organizacja pogrzebu i złożenie ciała do grobu rodzinnego znajdującego na staszowskim cmentarzu (6 listopada 2017 r.). „Zamordowany i odarty z godności po 66 latach wraca z należnymi honorami do swojego rodzinnego domu. Jedyną winą, jaką popełnił, było umiłowanie wolnej, niepodległej ojczyzny. Dla rodziny dzisiejsza uroczystość jest wielkim wydarzeniem – przywraca wiare w poczucie sprawiedliwości i wartości, o które walczyli żołnierze niezłomni” – to słowa Katarzyny Ciepeli, bratanicy Ludwika Machalskiego i darczyńcy Instytutu Pamięci Narodowej.

Kolekcja

Dokumenty dotyczące Ludwika Machalskiego „Mnicha” przekazała do Archiwum Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w 2018 r. Kolekcja składa się z 14 jednostek archiwalnych, które przechowujemy pod sygnaturą IPN Ki 268. Są to dokumenty dotyczące młodości Ludwika – świadectwa i legitymacje szkolne i studenckie, dokumenty potwierdzające różne formy aktywności. Obszerną część stanowią fotografie osobiste i rodzinne, w tym chwytające za serce zdjęcia Ludwika Machalskiego opłakującej stratę syna.

Przejmująca jest treść zachowanych listów pisanych przez Ludwika Machalskiego – właśnie do Matki. Jeden z czasów studenckich, drugi z okresu pobytu na Pomorzu. Pięć pozostałych to korespondencja więzienna. Ostatni list nosi datę 10 kwietnia 1951 r. – to dzień wykonania kary śmierci:

Kochana Mamo!

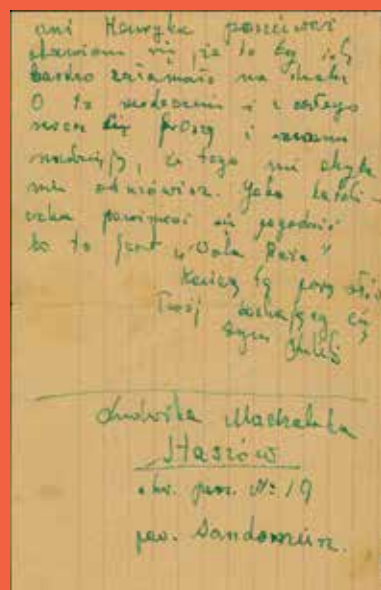
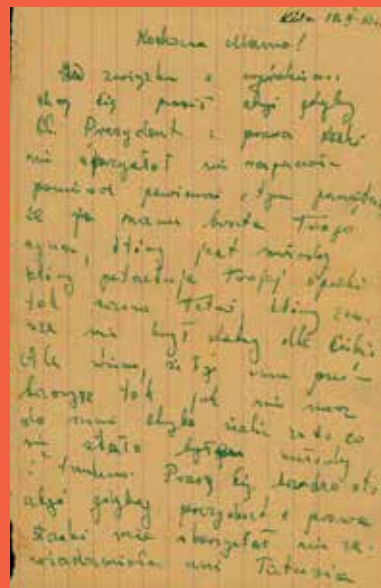
W związku z wyrokiem chcę Cię prosić, abyś, gdyby Ob[ywatel] Prezydent z prawa łaski nie skorzystał, nie rozpaczala, ponieważ powinnaś o tym pamiętać, że ja mam brata, Twójego syna, który jest młody, który potrzebuje Twojej opieki, tak samo jak Tatus, (...) nie masz do mnie chyba żalu, za to co się stało, byłem młody i trudno. Proszę Cię bardzo o to abyś, gdyby prezydent z prawa łaski nie skorzystał, nie zawiadamiiała ani Tatusia ani Henryka, ponieważ obawiam się, że to by ich bardzo załamało na duchu. O to serdecznie i z całego serca Cię proszę i mam nadzieję, że tego mi chyba nie odmówisz. Jako katoliczka powinnaś się pogodzić, bo to jest „Wola Boża”.

Kończę tę parę słów.

*Twój kochający Cię syn
Lulus*



Ludwik Machalski z bratem i rodzicami



Ostatni list Ludwika Machalskiego do Matki



Ludwika Machalska nad mogiłą syna na cmentarzu Piaski w Kielcach